

Przez Watykan do Sparty - powrót Biegacza z Żelaza

Data publikacji: 12.01.2014 13:50

Jesienią 2012 roku, Piotr Kuryło przepłynął kajakiem od ujścia Wisły po jej źródła. Rok wcześniej, jako pierwszy człowiek w historii, obiegnął kulę ziemską w intencji pokoju na świecie. Otrzymał za to w 2011 r. podróżniczego Kolosa. Po swoim ostatnim biegu obiecał żonie, że kończy z bieganiem. Nie wytrzymał długo w swojej obietnicy. Pasja i miłość do biegania zwyciężyła. Teraz kolejny wyczyn przed nim.

□
Piotr Kuryło rozpoczął Bieg dla pokoju 7 sierpnia 2010 r. w Augustowie, wyposażony jedynie w specjalny wózek z ekwipunkiem i kajakiem. Polak przebiegł 20 tysięcy kilometrów, odwiedził trzy kontynenty, spotkał na swojej drodze wielu ludzi, którzy go wsparli. Biegł w intencji pokoju, odwiedził miejsca, którymi w ostatnich latach wstrząsały zamachy terrorystyczne. Wierzył, że dzięki swojej wyprawie skłoni innych ludzi do zrobienia choć jednego kroku w stronę wykluczenia z naszego życia konfliktów zbrojnych oraz przemocy. Do domu wrócił po roku, 6 sierpnia 2011 ponownie pojawił się na augustowskim rynku. W marcu 2012 r. za swoje osiągnięcie otrzymał Kolosa 2011 w kategorii "Wyczyn roku".

Biegacz z Żelaza obecnie przygotowuje się do Spartathlonu, czyli biegu z Aten do Sparty na dystansie 246 km. Jest to jeden z najtrudniejszych biegów na świecie. Kuryło już w 2007 roku zajął 2. miejsce w Spartathlonie, ulegając jedynie amerykańskiej legendzie światowych biegów ultra, Scottowi Jurkowi. Amerykanin miał nieco ponad godzinną przewagę nad Polakiem. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że Scott do Grecji przyleciał samolotem, natomiast Piotr Kuryło przybiegł...

Celem polskiego biegacza jest zajęcie 1. miejsca w tym niezwykle trudnym biegu. Przed Piotrem ciężkie 10 miesięcy przygotowań oraz m.in bieg do Watykanu w hołdzie Janowi Pawłowi II. W przygotowaniach do tak morderczych wysiłków nie ma kompromisów, bieganie musi stać się numerem 1 w życiu Piotra. Aktualnie polski "Forrest Gump" nie ma takich możliwości z powodów ekonomicznych, a ciężka praca fizyczna, którą wykonuje, odciąga go od biegania. Jeśli Piotr ma zwyciężyć w Spartathlonie, musi w 100% poświęcić się treningom. Aby spełnić ten warunek, niezbędne są środki finansowe, które pokryją koszty związane z codziennymi przygotowaniem.

Więcej informacji o Piotrze Kuryło można przeczytać na stronach: [Polak Potrafi](#) oraz w serwisie [YouTube](#)

Przeczytaj też wywiad z Piotrem Kuryło kiedy gościł na Śląsku Cieszyńskim - [Ludzie nad Wisłą są lepsi.](#)

[Fotoreportaż z wyprawy kajakowej](#)

JB